NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu”.

SANDOMIERZ

ROK I. PAŹDZIERNIK 1938. Nr. 10.

HASŁO TEGOROCZNE

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu".

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 10 PAŹDZIERNIK 1938 R. ROK I.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ

UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA-KRÓLA

ŚWIĘTEM AKCJI KATOLICKIEJ 30 PAŹDZIERNIKA

Rok rocznie powtarza się to święto. Spełniło ono w dużej mierze swoje zadania. Już nie ma wśród nas katolika, który by nie wiedział, że w to Święto ma się modlić o panowanie społeczne, czyli powszechne P. Jezusa w świecie całym, a w swoim kraju w szczególności. Mało tego, że ma się modlić o to panowanie, ale on sam ma się przejąć zasadami nauki Chrystusowej i starać się je wcielać wszędzie, gdzie się znajdzie. A gdy czynił to będzie przez organizację, którą Kościół powołał do tego i w której go nauczą jak ma działać, by się przyczynić do rozszerzenia Królestwa Bożego na ziemi, to spełniał będzie najszlachetniejsze powołanie, stając się członkiem Akcji Katolickiej.

Nie może być dzisiaj prawdziwego wyznawcy Chrystusa i członka Kościoła katolickiego bez uświadomienia sobie wielkiej roli i celu jaki ma do spełnienia. W dzisiejszym świecie, pełnym wstrząsów i niepokoju, Kościół liczy na swych wiernych. Gdy mówimy Kościół, to mamy na myśli Chrystusa. Istotnie, sam Chrystus Pan, którego Oblubienicą jest Kościół, domaga się od katolików, by rozpaleni miłością Bożą, prawdą i mocą z nieba — szli poprzez wszystkie ścieżyny swego życia i nieśli skarby nauki ewangelicznej. Bez nich świat się stoczy do przepaści. Każdy to widzi i nie ma innego lekarstwa. Wobec tak wielkich potrzeb i ludzkiej tęsknoty za światłem Bożym — obojętność katolika lub jego bezradność — była by czymś okropnym i graniczyłaby z zaprzaństwem. Winien on jest temu, iż opóźnia się przyjście czasu pokoju i porządku opartego na miłości i sprawiedliwości wśród ludzi. Winien jest także względem siebie, że ograniczył światło wiary do nieszczerej formy i zewnętrznych faryzejskich pozorów.

Święto Chrystusa Króla z obecnym nowym hasłem: poznania i wypełnienia Statutów Synodalnych, stawia przed oczyma każde-

go katolika jego obowiązek apostolski należenia do wielkiej armii Akcji Katolickiej. Jej bronią i jedynym puklerzem — to świadomość powołania katolika i żarliwość apostolska w oparciu i pod kierunkiem Hierarchii Kościoła. Dla każdego jest miejsce w organizacji Akcji Katolickiej. Służymy w niej rozumem i sercem, wiedzą i doświadczeniem, cnotą i zaparciem. Tym wszystkim słowem, co sprzyja i powoduje panowanie większej miłości i sprawiedliwości na świecie.

Służymy też tej wielkiej idei dobrami materialnymi, większymi lub mniejszymi ofiarami pieniężnymi. I one przecież są darami od Boga zleconymi naszej osobie, może jako nagroda za wykorzystane talenta, może i dla innych powodów — lecz wśród nich ten dla nas jest najpewniejszy, że mają służyć rozszerzaniu dobra wśród ludzi. Nie skąpmy więc ofiar na Akcję Katolicką, która jest dziełem Bożym i nadzieją lepszej przyszłości rodzaju ludzkiego.

ZALECENIA
dla wszystkich Oddziałów A. K.

1. W Święto Chrystusa Króla każda parafia winna urządzić piękną Akademię.

2. Akademię tę mają urządzić Oddziały A. K. zarówno starszych, jak i młodszych. W tym celu niech się jak najprędzej porozumią i wyznaczą specjalny Komitet uroczystościowy.

3. Ponieważ jest to zarazem święto propagandy A. K. niechżeż więc Oddziały A. K. wszystko zrobią, aby tak w Kościele, jak i poza Kościołem niczego nie zaniedbać, coby służyć mogło tej świętej sprawie.

INSTRUKCJA
w sprawie Zbiórki publicznej na A. K. w święto Chrystusa Króla

Zbiórka publiczna jest nieodłączną częścią święta Akcji Katolickiej. Dochód z niej jest przeznaczony na cele A. K. i należy go przesłać do Diecezjalnego Instytutu A. K. w Sandomierzu P.KO. 64.477 z zaznaczeniem, że pieniądze te pochodzą ze zbiórki w święto Chrystusa Króla. Należy skorzystać z przysługującego prawa i urządzić **zbiórkę publiczną** do puszek na ulicach i w lokalach publicznych w niedz. 30 października we wszystkich parafiach. Do kwesty stanąć winny przede wszystkim Kierownictwa i członkowie Oddziałów A. K. Mogą też poprosić inne organizacje do pomocy i współpracy, tworząc po parafiach odpowiednie Komitety.

Każda osoba kwestująca obowiązana jest posiadać przy sobie legitymację, którą nadeszle Instytut. Puszki do kwesty winny być oblepione opaską z numerem kolejnym i pieczątką i tak zrobione, żeby otwarcie ich bez widocznego uszkodzenia było niemożliwe. Przepisy wzmiankowane nie mają zastosowania do zbiórek, odbywających się na cmentarzach przed kościołem, to znaczy, że tam kwestarze nie potrzebują mieć legitymacji itp.

Dobrze jest stworzyć po parafiach biura kwesty, gdzie kwestujący odbierać mają materiał do zbiórki i oddawać puszki. Przed zbiórką zaś należy zawczasu ułożyć socie dokładny plan zbiórki z wyszczególnieniem placów i lokali.

Po ukończeniu kwesty nalezy: 1) przeliczyć zawartość puszki w obecności dwóch członków Komitetu, 2) sporządzić dokładny protokół 3) odesłać do Instytutu protokół i zebrane fundusze.

Uwaga: 1) Afisz propagandowy i wzór ulotki, które można zamówić w Nacz. Instytucie Akcji K. Poznań 22, Al. Marcinkowskiego. IV p. i wzór protokółu przesyłamy.

2) Co do kwesty — to z puszkami po zbiórce pójdzie Młodzież, a na cmentarzach kościelnych przy stolikach dla kwesty członkowie starszych organizacji A. K.

TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA
od 11 do 23 października

Miłosierdzie jest owocem dobroci serca, które nie kto inny zaszczepił w naszej naturze jak tylko Chrystus P. Dlatego odkąd Ewangelię zaczęto opowiadać— odtąd też ludzie poczęli być lepsi i miłosierniejsi. Już w czasach apostolskich czytamy w listach Św. Pawła o tym, że zbierał on datki po różnych miejscowościach na biednych w Jerozolimie. Już tedy wówczas opiekowano się starcami, wdowami i sierotami. Kościół nie poprzestał tylko na budzieniu w jednostkach uczuć współczucia i litości, ale starał się planowo i organizacyjnie nadać kierunek całej tej sprawie z pożytkiem społeczeństwa. Z ciągłej historii miłosierdzia w Kościele możemy wyprowadzić najlepsze argumenty na obronę wiary i religii.

Nic i nikt zastąpić tu nie może Kościoła i jego wiernych w walce z bólem i nędzą ludzką. Dlatego mimo oczywistego postępu i nieraz bardzo doskonałego prawodastwa ludzkiego odnośnie do społecznych bolączek i niedomagań—rola Kościoła i nas katolików wcale się nie zmniejszyła. Przybrała ona i obecnie przybiera inne formy równie doniosłe i również skuteczne jak te dawniejsze.

Jedną z nich to właśnie „Tygodnie Miłosierdzia", które jeżeli kto, to szczególnie Akcja Katolicka wraz ze wszystkimi swoimi kolumnami Mężów, Kobiet i Młodzieży winna **poprzeć**, a często **i zorganizować**.

Wzywamy przeto całą A. K. do okazania jak najgorliwszej pomocy Ks. Asystentom w tym dziele. W „Tygodniu Miłosierdzia" przez nasze datki, prace w Komitetach zbiórkowych, modlitwy i inne czynności — przyczynimy się do złagodzenia, a z czasem i usunięcia tarć społecznych i nędzy naszych współbraci.

Uwaga: 1) Informacje odnoszące się do prawnych przepisów co do kwesty w święto Chrystusa Króla — obowiązują też w Tygodniu Miłosierdzia. 2) Afisze propagandowe, znaczki, legitymacje ulotki itp. — zostaną wysłane każdej parafii w najbliższych dniach.

W sprawie wyborów do samorządów

Od przyszłego miesiąca począwszy odbywać się będą w całej Polsce wybory do ciał samorządowych. Prosimy Oddziały starszych a zwłaszcza K. S. Mężów pamiętać o takich zasadach:

1) do wyborów samorządowych **nie mogą iść Oddziały** — jako organizacje (wybory w wielu wypadkach będą miały charakter polityczny),

2) ze względu na doniosiość instytucyj samorządowych dla życia gospodarczego, kulturalnego i moralnego członkowie K. S. Mężów **powinni w nich wziąć udział,** przy czym mają zupełną swobodę w wyborze, na jaką listę lub osobę głosować (byle tylko listy te lub osoby dawały **gwarancję stosowania zasad katolickich).**

Należało by podawać sugestie, aby członkowie KSM. mający po temu odpowiednie kwalifikacje kandydowali do odpowiednich zarządów organów władz samorządowych. Zwracać należało by członkom uwagę, aby w wyborach popierali kandydatury katolików szczególniej członków K.S.M. dających gwarancję obrony zasad katolickich w dziedzinie życia samorządowego. Na terenach, gdzie katolicy stanowią mniejszość (ze wzgledów np. narodowościowych lub dużych wpływów organizacyj radykalnych) zachęcać należałoby do zwartej i jednolitej akcji, aby żywioł katolicki był należycie reprezentowany.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW „K. S. M."

Rzut oka na okres jesienny w K. S. Mężów

Jesień — to pora najlepszej pracy społecznej. K. S. Mężów winno o tym pamiętać. W mieście możemy wówczas urządzić wykłady wieczorowe i przedstawienia. Na wsi, ponieważ trwa dalej okres dość ważnej pracy w polu przy obsiewach, a potem kopaniu, nie możemy jednak pomijać naszych zebrań ogólnych i kierownictwa. Właśnie od Kierownictwa Oddziału zależy najwięcej. Prezes winien pamiętać, że z chwilą ukończenia lata, a rozpoczęcia jesieni, ma dopilnować, aby się rozpoczęła **normalna robota w Oddziale.** W obecnej chwili nie brak też bodźców zewnętrznych do rozbudzenia w nas energii religijnej. Oto wkrótce nadchodzi święto Chrystusa Króla. Nowe hasło wchodzi w życie. Musimy poznać statuty synodalne. Nie tylko poznać, ale także wprowadzić je w życie. Statuty te rozbierano w szczegółach i uczono się ich rozumieć na Tygodniu Społecznym w Katowicach. Lecz były tam tylko wyjątki, były nasze Zarządy główne. Oni to mają w całej Polsce, po wszystkich Oddziałach, roznieść wszędzie te nowe nauki. Może nie tyle nowe jak raczej dostosowane do nowych czasów i okoliczności. Bardzo ważne są te nauki i w bardzo ważnych czasach mają one paść na rolę ludzką. Ważą się losy świata. Wojna czy pokój, radość czy smutek — to pytania na ustach każdego. Członek A. K. choć się nad tym zastanawia, bo patrzy poza siebie, jednak się nie wzrusza ponad miarę. Wierzy, że wszystko jest w rękach Bożej Opatrzności. Gorączka ludzi światowych, żyjących z dnia na dzień, którzy tracą równowagę nie może go opanować. Orze on swoją rolę, sieje ziarno — lub pracuje w biurze i fabryce przy swoim warsztacie — spokojny i pogodny. Na zebraniu zabiera głos, słucha i dyskutuje. W kościele i na modlitwie kaja się przed Bogiem, prosząc o wszystkie dobra dla świata — jeśli jest taka wola Opatrzności.

Choćby przyszły największe burze i niespodzianki, to prawdziwy i uświadomiony członek A. K., mąż katolicki — niczego się nie zlęknie i niczym nie przerazi. **Bo jest mężem doskonałym!**

W rękach Bożych są losy świata. A modlitwa nasza także

wiele znaczy. Jeżeli więc nie możemy ulec szkodliwej gorączce pod wpływem zdarzeń na arenie świata, ulec też nie możemy pod wpływem tego, na co w Kraju patrzymy. Ogłoszono wybory do Sejmu i Senatu. Dobrze! Przyjmujemy je do wiadomości. Spełnimy swój obowiązek obywatelski. Będziemy głosować według sumienia i prawdy dla dobra Ojczyzny, Kościoła i naszego własnego. W żaden sposób przytym nie pomięszamy roboty naszej w Akcji Katol. z jakąkolwiek polityczną agitacją. Nie może być ona bowiem przeszkodą w ciągłej i nieodzownej pracy społecznej, której źródłem jest Akcja Katolicka z jej naczelnym celem: rozciągnięcie panowania Chrystusowego na wszystkie dziedziny życia. Te tak ważne kwestie nie zasłonią nam oczu na takie np. zadania, jak sprawa poparcia i wzięcia udziału jak najżywszego w święcie Chrystusa Króla, w Tygodniu Miłosierdzia od 11 do 23 października itp. Umiejmy Mężowie patrzeć po katolicku, to znaczy po Bożemu na wielkie sprawy świata, i na te mniejsze, codzienne, o które się ocieramy!

ZARZĄD K. S. MĘŻÓW POLECA:

1. Odczytywać z okólnika „Nasze Drogi” to wszystko co się tyczy K. S. Mężów. w całej rozciągłości na Zebraniu Kierownictwa a na zebraniu ogólnym rzeczy mające znaczenie dla wszystkich członków jak program, który obecnie drukujemy i artykuły wstępne.

Należy też przeczytać na Kierownictwie zawiadomienia jakie są na początku Okólnika, które wydaje do całej Akcji Katolickiej Naczelny Instytut.

Z innych wiadomości Okólnika — trzeba wybierać to na zebranie ogólne — co się tyczy ogółu lub danego Oddziału.

2. W „Tygodniu Miłosierdzia” od 11 do 23 października mamy pomóc i niejednokrotnie, gdy nas Ks. Probosz zawezwie, ująć w swe ręce akcję zbiórkową z innymi organizacjami. Wytłumaczyć członkom, że w Tyg. Mił. chodzi o wyrobienie wśród ogółu chrześcijańskiego ducha miłosierdzia dla prawdziwie biednych i nieszczęśliwych, w tym dla dzieci i starców na pierwszym miejscu. Tak pojęte miłosierdzie ludzi nie rozleniwi, jak się niektórzy o to martwią, ale przyniesie ulgę w cierpieniu i scementuje węzłem braterstwa społeczeństwo.

3. Święto Chrystusa-Króla jest najgłówniejszą uroczystością całej Akcji Katolickiej. K. S. M. weźmie gremialny udział ze sztandarem i członkami w nabożeństwie, Komunii św., Akademii, zbiórce itd. K. S. M. ma nie tylko brać udział, ale przyczynić **się czynnie**

do urządzenia tego święta najlepiej przez powołanie i udział w Komitecie świątecznym.

4. Na każdym zebraniu Kierownictwa są odczytywane pisma **„Na Wyżyny"** i **„Przebojem".** Z nich to Kierownictwo wybiera materiał i przerabia na zebranie ogólne.

ZARZĄD K. S. MĘŻÓW PRZYPOMINA:

1. Październik—to miesiąc Matki Boskiej Różańcowej. Każdy członek naszej organizacji wie, że światu Zbawiciela P. Jezusa, dała M. Najświętsza i przy Jej wszechwładnym orędownictwie uzyskujemy pewne zbawienie. Dlatego różaniec kochamy, z nim się nie rozstajemy i szczególnie w październiku chętnie, nawet codziennie do kościoła śpieszymy. Może nigdy nie było tyle powodów do modlitwy, jak obecnie wśród niepewności i rozterki w całym świecie.

2. Wiejskie Oddziały K. S. M. zapewne z radością odczytały zawiadomienie o kursie dla działaczy na wsi, który się odbędzie w Warszawie od 17 do 20 listopada. Lecz dotąd nie doszły nas żadne echa tej ważnej wiadomości. Czyżby rzecz ta nie znalazła posłuchu i zrozumienia? Czy może nie czyta się wcale okólnika? Jedno i drugie jest niemożliwe! Dlatego ponawiamy nasze wezwanie, żeby Oddziały wiejskie koniecznie jak najpoważniej zainteresowały się tym Kursem i wysłały nań kogo od siebie. My z Centrali K.S.M. Oddziałom **biednym lecz solidnie** pracującym **pomożemy pieniężnie,** byleby się o to do nas zwróciły.

3. Prenumerata pisma **„Na Wyżyny"** rocznic 2 zł. Adres: Związek Mężów. Warszawa 49 Nowogrodzka i **„Przebojem"** rocznie 1 zł., Warszawa 4, Podwale — jest rzeczą nieodzowną. Przy wizytacjach Oddziałów zwracać będziemy **specjalną uwagę na tę sprawę.**

4. Nakoniec przypominamy **obowiązek natychmiastowego** uregulowania prenumeraty za miesięcznik „Na Wyżyny". Oddziały nasze winne są Związkowi **Mężów 223 zł.** Nie ma gorszego sposobu zaszkodzenia organizacji jakiejś—jak brać i zamawiać coś, a potem nie płacić. Dopuścić nie możemy, aby przez niedbalstwo, bierność i brak solidarności miał na tym ucierpić nasz Związek, któremu tyle zawdzięczamy.

Kilka pytań — pod rozwagę członków i Kierownictwa:

Czy odbywamy regularnie **zebrania ogólne,** Kierownictwa?

Czyśmy odbywali spowiedź i Komunję kwartalną?

Czyśmy uregulowali prenumeratę za nasze pisma jak: „Nasze Drogi", „Na Wyżyny" „Przebojem"?

Czyśmy opłacili należycie składki w Oddziale i Stowarzyszeniu?

Czy przychodziliśmy na zebrania regularnie i punktualnie?

Czy się interesujemy pracami w K. S. M.?

Cośmy zrobili dobrego w duchu apostolskim dla wiary i moralności—co przecież jest nakazem K. S. M.?

Cośmy zyskali osobiście, przynależąc do Akcji Katolickiej, a co zyskało nasze otoczenie: żona, dzieci, koledzy i sąsiedzi?

Czy należąc do K. S. M. przyczyniliśmy się tam czynnie do ożywienia organizacji—czy raczej naszą biernością nie zarażaliśmy innych?..:

Czy widząc błędy lub nieumiejętność Kolegów z Kierownictwa nie wykorzystywaliśmy tego, aby ich ośmieszyć i skompromitować?.

Czy będąc w Kierownictwie, dbamy dostatecznie o honor Oddziału—wypełniając obowiązki dobrowolnie na siebie przyjęte?...

Czy życiem prywatnym, codziennym i zawodowym przynosimy chlubę stowarzyszeniu i Akcji Katolickiej — czy przeciwnie ujmę i wstyd?

„Sapienti Sat!” to znaczy: mądremu dość—mówi przysłowie rzymskie. Tak i my na tym dziś poprzestaniemy.

ZAWIADOMIENIA

Kursy instrukcyjne. W listopadzie, jako w najlepszym miesiącu na kursy, zemierzamy je urządzić w porozumieniu z XX. Asystentami danych parafii w następujących miejscowościach:

10 listopada w Sandomierzu dla Oddziałów: Sandomierz św. Józef, św. Paweł, Obrazów, Chobrzany, Koprzywnica, Włostów, Malice, Osiek, Skotniki.

13 listop. w Klimontowie dla Oddz.: Klimontów, Olbierzowice, Goźlice, Wiązownica, Sulisławic.

20 listop. w Staszowie dla Oddz. Staszów, Połaniec, Kurozwęki, Sichów.

24 listop. w Ożarowie dla Oddz.: Wojciechowice, Bidziny, Przybysławice, Prusy, Jankowice, Janików, Stodoły, Słupia Nadb.

27 listopada w Łagowie Opatowskim dla Oddz. Łagów, Słupia Nowa, Grzegorzowice, Iwaniska, Baćkowice.

Piszemy naprzód, aby Kierownictwa już dziś się nad tym zastanowiły. Na kurs przybywają obowiązkowo Kierownictwa tylko i ich zastępcy. Gdy nie ma zastępców, dopuścimy prócz kierownictwa 2—3 członków innych, byleby byli energiczni i pełni zapału.

Powstają nowe Oddziały K. S. M. Z radością witamy

nowe Oddziały w **Błotnicy,** Miedzierzy, Jedlińsku i u św. Pawła w Sandomierzu. „Szczęść Boże” w pracy!

P. Turnau, prezes Stowarzyszenia i X. Sekretarz są przy założeniu K. S. M. w **Ożarowie** w niedzielę 16 października po sumie, a po południu odwiedzają Oddział w Janikowie, a w niedzielę 23 paźdz. wezmą również udział w zebraniu K. S. Mężów w **Przybysławicach.** W święto Chrystusa-Króla p. prezes ma odczyt w Sandomierzu, a X. Sekretarz w Wyśmierzycach, 31 odwiedzi **Białobrzegi,** 1 listop. we **Wszystkich Świętych** zebr. informacyjne K. S. M. w **Stromcu,** 2 listop. w nowej **parafii Boże.**

Posiedzenie Wydziału K. S. M. przełożone z niedz. 2 na niedz. 9 paźdz. o godz. 10 rano w A. K. z racji wyjazdu Ks. Sekretarza na posiedzenie „Caritas” do Warszawy.

Program pracy K. S. Mężów na rok 1938/9

(Ciąg dalszy)

Aby jednak szła w naszej organizacji praca apostolska musimy zacząć systematyczniej pracować, regularnie zbierać się nietylko na zebrania ogólne, lecz dobrze wszystko obmyśleć i przygotować na zebraniach kierownictwa. Ono wszak jest mózgiem pracy oddziału, a niestety nie jeden oddział, jak na to wskazują sprawozdania, grzeszył pod tym względem. Gdy tylko zauważymy pewną ospałość, brak zainteresowania w pracy, gdy członkowie będą tylko wyczekiwać kiedy się zebranie skończy, mamy nie zwlekając zastanowić się nad przyczyną. Może zmienić kierownictwo?, może prosić kogoś z Centrali?, aby udzielił wskazówek, bo wszak życie jest tak barwne, takie mnóstwo spraw do poruszenia; tyle dobrego do zrobienia, tyle tematów do rozwiązania, tyle widzimy u siebie braków, przede wszystkim duchowych, którym wspólnie łatwiej zaradzić, — że taka ospałość i zniechęcenie w pracy, to nie wina ani Akcji Katolickiej, ani tego, że życie jest jałowe, lecz winą jest jakaś nieszczerość, brak prawdziwie dobrej woli, a zwykle największą winą jest złe kierownictwo. Ono przede wszystkim winno pomyśleć jak pracę ożywić, jak członków KSM. zaciekawić i do pracy w samym oddziele i apostolskiej pobudzić.

Rozpoczętą w niektórych oddziałach pracę charytatywną przez współpracę z Caritasem, z Tow. św. Wincentego a Paulo, z Paniami Miłosierdzia należy wszędzie, gdzie to możliwe rozwinąć.

Będziemy również urządzać dni chorych, dni dziecka szkolnego, przez ułatwienie biednym dzieciom chodzenie do szkoły, bę-

dziemy uczestniczyć jak niejeden już oddział praktykował, w zbiórkach na bezrobotnych, ubogich na, pomoc zimową.

Będziemy urządzać dni społeczne. Taki dzień społeczny, na który można zapraszać i osoby nie należące do KSM. i KSK., winien organizować możliwie każdy oddział. Będą tam referaty na temat katolickich zasad społecznych podług Encyklik społecznych Papieży Leona XIII i Piusa XI, w zastosowaniu do środowiska miejskiego lub wiejskiego, względnie mieszanego. Będzie tam również dyskusja, głównie w formie zapytań lub wyjaśnień. Gdzie taki dzień społeczny był u nas urządzany, dał bardzo dobre wyniki. Urządzimy też Tydzień społeczny, będziemy też dalej urządzać kursy instrukcyjno-społeczne, oraz zebrania kierownictw i prezesów oddziałów. Członkowie zarządu diecezjalnego będą odwiedzać oddziały i na życzenie oddziałów wygłaszać referaty, oraz brać udział w uroczystościach.

Poświęcimy też wiele czasu nowemu hasłu, które zacznie obowiązywać od święta Chrystusa Króla, dotyczącemu poznania i wprowadzenia w życie uchwał Synodu Plenatnego. Jest tam ABC tego, co ktokolwiek winien wiedzieć i praktykować w życiu prywatnym, zbiorowym, jakie są jego obowiązki wobec Kościoła oraz Akcji Katol. Należy zapoznać wszystkich członków ze wspaniałym listem XX. Biskupów wydanym z okazji uchwał Synodalnych. Warto głęboko zanotować sobie ustęp tego listu gdzie XX. Biskupi nazywają Akcję Katolicką „ruchem, czynem, zdobywaniem". „Doznacie — czytamy tamże — tu i tam chwilowych porażek. Gotujcie się na przykrości i ofiary. Poświęcajcie bez żalu swe osobiste i grupowe ambicie, ilekroć tego wymaga dobro i tryumf sprawy Chrystusowej". Szukajcie naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego". (Mat. 6, 33). A dalej jeszcze polecają KsKs. Biskupi „badać i wykonywać uchwały Synodu Plenarnego, dotyczące waszego stanowiska, powołania i królewskiego kapłaństwa w świeckim stanie".

W programie naszym wielką wagę poświęcimy sprawie głębszego uświadomienia religijnego przez prasę katolicką i lekturę dobrych katolickich książek. Będziemy tu znowu sami siebie kształcić i prowadzić pracę apostolstwa dobrej prasy i książki. Będziemy więc czytać i rozpowszechniać pisma nasze organizacyjne „Nasze Drogi", „Na Wyżyny" i „Przebojem", jako też „Siewcę Prawdy" i „Przewodnika Katolickiego". W miarę możliwości będziemy zakładać biblioteki, jeżeli już nie osobne dla K. S. M. to wspólne dla parafialnej Akcji Katolickiej. Osobom mało uświadomionym religijnie będziemy możliwie pożyczać dobre religijne książki lub

pisma katolickie. Będziemy urządzać dzień dobrej prasy i książki katolickiej pod hasłem. „Każda Katolicka rodzina prenumeruje i czyta pismo katolickie". Będziemy też brać żywy udział w opiekach szkolnych i radach rodzicielskich, będziemy organizacyjnie interesować się czego uczą się nasze dzieci w szkole i jaką mają opiekę i kierunek.

Ważną, dotąd nie dosyć podkreślaną dziedziną jest współpraca z innymi organizacjami A. K. Szczególnie żywo obchodzić nas winne stowarzyszenia katolickie młodzieży męskiej i żeńskiej. Przede wszystkim winno być naszym programem, aby do Akcji Katolickiej należały nie tylko nasze córki i synowie, ale by cała młodzież do tych organizacji wstąpiła, opuszczając zaś znowu kadry K. S. M. M. i Ż. wstępowała do naszego K. S. M. Lichymi bylibyśmy członkami A. K. gdyby ta sprawa była nam obojętną, gdybyśmy żywo nie interesowali się jakie organizacje oprócz KSM działają w naszym terenie. O ile dojdziemy do przekonania, że ideały, cele, jak również środki i metody jakich używają te organizacje sprzeciwiają się katolickim zasadom, musimy dołożyć wszystkich sił, by młodzież od nich odwodzić. Nie miejsce w tym programie poruszać działalność i wyliczać prądy jakie nurtują wieś polską i miasta, ale wobec tego, że rozgrywają się o życie i duszę naszego dziecka ważne boje i niebezpieczne grożą jej zakusy, powinniśmy na zebraniach naszych o tych sprawach mówić i osobny im punkt porządku dziennego poświęcić. Niech nie skończy się tu na referatach, nawet na ożywionej dyskusji, ale po wyrobieniu sobie przez członków K.S.M. wyraźnego w tych sprawach poglądu, dotyczącego własnego terenu, zacznie się konsekwentna i odważna działalność indywidualna i grupowa.

c.d.n. *St. Turnau, prezes K. S. M.*

Baczność Bibliotekarze! Związek Mężów Katolickich w Warszawie widząc konieczność rozwinięcia odpowiedniego czytelnictwa dla K.S.Mężów, przystąpił do wydawania tanich, dobrych a ciekawych książek. Na przykład świeżo ukazały się w tym wydawnictwie dwie ważne książki, broszury: J. E. Ks. Bpa Adamskiego p. t. **„W służbie wielkiej idei"**, oraz wicedyrektora Związku p. Depuły— **„Praca kulturalno-oświatowa w Oddziale K.S.M.** (str. 52).

Tworząc biblioteki na pierwszym miejscu nabywajmy książki wydawane przez Związek.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET „K. S. K."

PRO CHRISTO ET PATRIA

Bądźmy „żywymi członkiniami" K. S. K.

Na rekolekcjach zamkniętych w Sandomierzu, wypowiedziane zostało przez ks. rekolekcjonistę następujące zdanie: „aby dobrze i owocnie pracować w K.S.K. trzeba być **„żywą członkinią".**

Co to znaczy? niejedna zapyta. Przecież wszystkie jesteśmy żywe, ruszamy się, chodzimy, myślimy itd.

Otóż Drogie Czytelniczki, nie o tej żywości fizycznej ks. rekolekcjonista myślał, ale o innej **duchowej, wewnętrznej** — bez której nie ruszymy pracy, nie pójdziemy naprzód w K.S.K.

Aby lepiej wytłumaczyć nam, na czym polega ta zaleta **„by być żywą członkinią K.S.K."** wziął ks. rekolekcjonista kwiatek, oderwał z niego jeden płatek, potem drugi i trzeci. Płatki te oderwane od swojej łodygi, powoli zamierały i usychały, bo nie miały skąd czerpać życiodajnych soków — To samo dzieje się z nami ludźmi. Nasz organizm zamiera o ile nie damy mu odpowiedniego pokarmu, **a dusza nasza staje się podobna do tych listków odciętych od łodygi, o ile nie czerpie soków odżywczych z Tego, który jest jej życiem, który Sam o Sobie powiedział: „Jam jest Droga, Prawda i Żywot".**

Jak wiele jest w świecie dzisiejszym tych dusz, które bądź zupełnie obumarły, bądź też pogrążone jakby w letargu zamierają, bo nie chcą lub też nie wiedzą skąd zaczerpnąć tego pokarmu, który by je wskrzesił i pobudził do życia.

Przed nami członkiniami K. S. K. leży wielkie i piękne pole do pracy — zbliżenie się do tych dusz biednych, nieszczęśliwych z łagodnością, miłością i wskazanie im, skąd czerpać mają tę siłę, która wzbudzi je na nowo do życia.

Nieraz słyszy się narzekanie, że praca w naszych Oddziałach kuleje, że nie ma do niej zapału wśród członkiń, a to wszystko dlatego, bo zapominamy, że celem głównym naszej pracy, to nie korzyści materialne i nie własna chwała. — O żywotności danego Oddziału świadczy, nie tylko szereg urządzanych kursów, akademii itp. ale **przede wszystkim i w pierwszym rzędzie, wspólny, soli-**

darny wysiłek wszystkich członkiń, zmierzających do wskrzeszenia w sercach ludzkich miłości do Boga i bliźnich.

Wielkiej fali zła i nienawiści, ktora zalewa dzisiejszy świat, my członkinie Akcji Katolickiej mamy przeciwstawić miłość.

Czy jest piękniejsze i wznioślejsze zadanie dla kobiety?...

A jeżeli do tej pory nie zrozumiałyśmy tej zaszczytnej roli do której nas powołał Namiestnik Chrystusowy, jeżeli jej nie wypełniamy i nie ma w nas zapału do pracy w Stowarzyszeniu, to czyjaż to wina?... Musimy sobie powiedzieć, że nas samych... Wiele z nas bowiem nie jest **„żywymi członkiniami"**, ale śpiącymi i martwymi. Zajrzyjmy w głąb naszej duszy, jak tam nieraz ciemno i pusto, jak słabo bije serce dla Boga.

I my, które mamy zdobywać dusze ludzkie dla Boga, które mamy być apostołkami miłości, same jesteśmy zimne jak głaz, bo oddalone od Chrystusa, często nieznające prawd naszej wiary św. zajęte tylko doczesnymi sprawami — cóż więc dziwnego, że praca u nas kuleje, że nie możemy jej podołać, nie ma zapału, ani chęci i siły do apostolstwa?

Jak temu zaradzić?... Wzbudzić musimy w sobie Chrystusa, zaznajomić się z Jego świętą nauką, rozczytywać się w niej, łączyć się z Jezusem w częstej Komunii św. Wtedy bowiem dopiero poznamy „jak wielki i słodki jest Pan" i zapłoniemy takim żarem miłości do Niego, że nie zniechęcą nas żadne trudności. Wielki i święty zapał ponosić nas będzie, dotrzemy wszędzie, gdzie złość i nienawiść ludzka święci tryumfy, nie przerazi nas żaden trud i wysiłek, bo bodźcem i zachętą do czynów apostolskich, do pracy w K. S. K. będzie miłość do Boga, ta miłość o ktorej tak ślicznie mówi św. Tomasz á Kempis w swej książeczce „Naśladowanie" „Miłość jest wielką rzeczą i wielkim ze wszech miar dobrem"; przez miłość bowiem tylko wszelki ciężar staje się lekkim, przez miłość człowiek wszystkie koleje życia zarówno znosi.

Albowiem miłość dźwiga bez utrudzenia ciężar wszelki i wszelką gorycz w słodycz przemienia. Szlachetna miłość Jezusa zachęca do czynienia wielkich rzeczy i pobudza do pożądania coraz większej doskonałości.

Ożywione tą wielką miłością staniemy się tymi **„żywymi członkiniami"** K. S. K. Niechaj każda z nas do tego dąży, a wtedy ukochamy naszą organizację i z poświęceniem dla niej pracować będziemy. Znikną wtedy z naszych szeregów **członkinie martwe,** które przychodzą na zebranie tylko dla zabicia czasu, nie dając nic ze siebie. Usuną się te, które sądzą, że Akcja Katolicka jest bractwem, polegającem na ciągłem modleniu się, a nie na czynnej

apostolskiej współpracy dla drugich. Ustąpią te kłótliwe, wiecznie zajmujące się plotkami, niezadowolone, krytykujące, myślące tylko o sobie, pyszne i zarozumiałe, lękliwe, bojaźliwe, nie umiejące wystąpić w obronie wiary św. i Kościoła, bo one są członkiniami martwymi. Nie nadają się one do szeregów Akcji Katolickiej, która musi się składać z członkiń **żywych, odważnych** umiejących odpowiedzieć tym, którzy nas zaczepiają i wyśmiewają się z naszej działalności. **Członkiń ofiarnych**, nie lękających się żadnych trudności i pracy, która ich czeka w K. S. K. **Członkiń gotowych do boju** i do coraz większych poświęceń dla sprawy Bożej.

Oby jak najwięcej tych **„żywych" członkiń**, czerpiących siłę do pracy w Pokarmie Niebieskim", znalazło się w naszycn szeregach!

Co trzeba omówić i wprowadzić w czyn?

Ofiara ua kaplicę w Malkowicach

Dwa lata temu z racji ogólnopolskiej pielgrzymki do Częstochowy, każda z nas została wezwana do złożenia 1-dnogroszowej ofiary na ufundowanie Wotum Najśw. Pannie Jasnogórskiej od kobiet zrzeszonych w K. S. K. Po ufundowaniu Wotum, pozostałe pieniądze, zostały przeznaczone na budowę kaplicy w Malkowicach, diecezji Pińskiej, na pograniczu bolszewickim. Wzamian za tę ofiarę, odprawia się tam co roku Mszę św. za wszystkie nasze członkinie.

Tegoroczny Zjazd Katolickiego Związku Kobiet w Krakowie uchwalił, aby ku uczczeniu św. Andrzeja Boboli, każda członkini K.S.K. złożyła jednorazową ofiarę w wysokości 1 grosza — zebrane pieniądze będą przekazane na wykończenie kaplicy w Malkowicach — diecezji św. Męczennika.

Podając powyższe do wiadomości wszystkich członkiń naszych, uprzejmie prosimy by Kierownictwa zajęły się zebraniem od wszystkich członkiń tej drobnej ofiary i zebrane pieniądze wpłaciły na konto P.K.O. nr. 64.477, zaznaczając na odwrotnej stronie, że pieniądze te przeznaczamy na „Malkowicze". Zbieranie ofiar ma być zakończone do 16 maja 1939 r. w którym to dniu przypada uroczystość św. Andrzeja Boboli.

Fundujemy Samolot Sanitarny dla wojska

Tegoroczny Zjazd Katolickiego Związku Kobiet w Krakowie uchwalił otworzyć listę **dobrowolnych ofiar** na ufundowanie dla armii naszej SAMOLOTU SANITARNEGO. Ma to być dar polskiemu wojsku od Kobiet Katoliczek, zrzeszonych w szeregach KSK.

Prosimy Kierownictwa by zechciały poinformować o powyższym wszystkie członkinie i zajęły się zbieraniem ofiar na ten cel, które należy przekazać na nasze konto w P.K.O. nr. 64.477, z zaznaczeniem na odwrotnej stronie „na samolot sanitarny”.

Konkurs obowiązkowości

Przypominacie sobie Panie, że na tegorocznym Zjeździe Delegowanych w Radomiu w programie pracy organizacyjnej zostało uchwalone **przeprowadzenie konkursu obowiązkowości** wśród oddziałów KSK.

Konkurs taki, czyli inaczej mówiąc wyścig w pracy, ma na celu ożywienie działalności w naszych oddziałach, oraz sprawiedliwe wyróżnienie i nagrodzenie na przyszłym Zjeździe Delegowanych tych oddziałów, które wezmą udział w konkursie obowiązkowości i zdobędą najwięcej punktów. Bliższe szczegóły podane są w załączniku drukowanym, który załączamy do okólnika.

Tydzień Miłosierdzia

Nikt lepiej i sprawniej nie umie kwestować jak kobiety. Wykazały to rezultaty zbiórek zeszłorocznych.

W dniach od 11 do 23 października odbędzie się zbiórka na najuboższych w całej Polsce. Niechaj członkinie KSK. pośpieszą z pomocą tym najbiedniejszym, zbierając datki bądź w pieniądzach, bądź w naturze.

Zgłośmy się do pomocy same, nie czekajmy, aż nas ktoś zawezwie, nie każmy się prosić, a co najważniejsze nie wymawiajmy się brakiem czasu, nie uchylajmy się od współpracy w kweście, taki bowiem czyn, byłby niegodny członkini apostołki.

W sprawie wypełniania czeków i przekazów

Dostajemy czeki i przekazy pieniężne, na których nie jest podane kto i na jaki cel wpłaca pieniądze. Utrudnia to nam ogromnie pracę, musimy bowiem szukać, pisać z zapytaniem itp.

Dlatego prosimy bardzo, aby na każdym czeku i przekazie, podać dokładnie początkowe litery nazwy naszej oganizacji, to znaczy napisać, że wpłaca K. S. K. Następnie wymienić oddział który wpłaca, oraz wyszczególnić na jaki cel pieniądze wysyłamy. O ile nie mamy u siebie czeków organizacyjnych, to poprosimy na poczcie o czek pusty i tam według wskazówek urzędnika pocztowego wypełniamy czek, podając nr. naszego konta 64—477.

CO MAMY ROBIĆ W MIESIĄCU PAŹDZIERNIKU

Działalność religijna

Kwadransy Katechizmowe i ewangeliczne

Muszą być przeprowadzone na każdym zebraniu, będą one nam wielką pomocą do wyrobienia w nas tego typu **„Żywej członkini"** K. S. K. Prośmy księdza asystenta, aby z nami ten kwadrans przerobił. O ile Ksiądz Asystent nie ma czasu, to weźmy „Zjednoczenie" i przeczytajmy same na zebraniu kwadrans katechizmowy, lub ewangeliczny. Osoba, która taki kwadrans przeprowadza musi się co najmniej na tydzień przedtem do tego przygotować, aby umieć przeczytać ze „Zjednoczenia" i wytłumaczyć o ile zajdzie potrzeba, jeżeli coś dla nas jest niejasne, to weźmy „Zjednoczenie" do Ks. Proboszcza i poprośmy o wytłumaczenie trudniejszych ustępów, abyśmy potem mogły to uczynić wobec członkiń na zebraniu. Dobrze jest, po takim kwadransie katechizmowym, przeprowadzić dyskusję. Dlatego należy zawczasu przygotować sobie pytania, wiążące się z tematem kwadransu. Pytania takie, zadawane na zebraniu, uczą członkinie myśleć, zastanawiać się. Po każdym kwadransie należy uczynić jakieś postanowienie na cały miesiąc. Na przykład ćwiczyć się będziemy w wyrabianiu w sobie cnoty miłości dla bliźnich, spiesząc z datkiem w Tyg. Miłosierdzia.

Uroczystość Chrystusa Króla 30 października

Wielkie to dla nas, należących do szeregów Akcji Katolickiej, święto. Musimy się starać, aby dzień ten wypadł bardzo uroczyście. Zamanifestować nasze przywiązanie do wiary świętej przez udział całego oddziału w nabożeństwie, Komunii św. oraz procesji ze standarem organizacyjnym.

Pomyślmy również zawczasu o urządzeniu akademii.

Miesiąc październik — to miesiąc Różańca

Może nikt tak jak my członkinie KSK. nie kocha Różańca i może nikt nie zawdzięcza tyle — co my Różańcowi. Przeto cały październik z różańcem w ręku, w otoczeniu swych dzieci —śpieszyć będziemy do kościołów radośnie i ochoczo.

W intencjach, jakie czynić będziemy, nie zapomnijmy o naszym Stowarzyszeniu i Związku, o Kościele i Ojczyźnie, o parafii i naszych najbliższych.

Modlić się będziemy do M. B. Różańcowej za Ojca św. i Akcję Katolicką, o pokój i sprawiedliwość na świecie.

Z różańcem w ręku, my z KSK. — mamy apostołować!

Działalność wychowawcza.

Organizujmy świetlice dla dzieci szkolnych

W związku z rozpoczętym rokiem szkolnym, dobrze będzie jeżeli oddziały KSK. zajmą się zorganizowaniem świetlicy, w której by skupiały się dzieci na odrabianie zadań i przygotowania lekcji do szkoły.

W praktyce nie jest to wcale tak trudne do przeprowadzenia. W każdej wiosce znajdzie się zawsze jakaś salka, w której mogłyby się dzieci gromadzić tam pod opieką światłej druhny lub członkini KSK. w ciszy i spokoju, będą mogły dzieci lepiej przygotować się do lekcji, niżby to uczyniły w swoim własnym domu, gdzie nieraz brak miejsca. Krzyki i zabawy młodszego rodzeństwa utrudniają naukę.

Jeżeli nie posiadamy żadnej salki, to może któraś z członkiń KSK. lub druhna posiada jakiś większy pokój, który można dla dzieci przeznaczyć. Pomyślmy o tym i napiszmy do Centrali — jakie mamy trudności przy założeniu takiej świetlicy.

Pisemka szkolne

Rodzice nieraz mają trudności w wyborze czasopism dla dzieci. Pragnąc im przyjść z pomocą, podajemy do wiadomości, że doskonałym pismem dla dzieci z niższych klas szkół powszechnych, jest miesięcznik „Dzwonki", prenumerata roczna wynosi 3 zł. 60 gr. zaś dla starszych „Młody Polak" dwutygodnik; kosztuje rocznie 3 zł. 60 gr. Adresy dla obu tych czasopism są następujące: Warszawa, Chmielna 58.

Zaznaczamy, że powyższe pisma są wymienione w spisie czasopism dozwolonych dla młodzieży przez Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświec. Publ.

Działalność obywatelska

W dniu 11-tego listopada

Cała Polska obchodzi niezmiernie uroczyście **„Święto niepodległości"**. Zdaje się, że jeszcze ani razu nie urządziły starsze organizacje Akcji Katolickiej akademii związanej z tą uroczystością.

Niechajże w tym roku zdobędą się na pewien wysiłek i pomyślą jak i co zorganizować, aby ten dzień tak drogi sercu każdego Polaka wypadł w naszej parafii uroczyście. Po wszelkie informacje należy się zwracać do Centrali.

Działalność gospodarcza

Zespoły

Wszystkie Oddziały wiejskie dostały osobny okólnik, dotyczący tworzenia zespołów rolniczych oraz hodowlanych. Do ka-

żdego okólnika załączyłyśmy formularz zgłoszeniowy. **Termin zgłoszeń podałyśmy do dnia 15 października.**

Prosimy, aby jak najwięcej Oddziałów wiejskich do tych zespołów się zgłosiło. Można się dużo nauczyć i skorzystać. Świadczą o tym wspaniałe wystawy urządzone przez Oddziały w Chobrzanach i Błoniu, gdzie patrząc na piękne warzywa, wprost nie chciało się wierzyć, że nasze gosposie mogą takie okazy wyhodować.

Kursy Fachowe

Dokładne szczegóły podałyśmy w poprzednim okólniku, dlatego teraz ograniczymy się tylko do przypomnienia, że kto chce takie kursy u siebie przeprowadzić, musi się zawczasu zgłosić do Centrali K. S. K. **Termin zgłoszeń do dnia 15 października.**

Działalność organizacyjna

Książka dla Kandydatek

Ciekawe jesteśmy bardzo, czy Oddziały zastosowały się do naszych wskazówek i przerabiają książkę dla kandydatek. Dowiemy się o tym przy odwiedzinach Oddziałów, oraz na kursach, gdzie specjalnie będziemy zadawać pytania na podstawie książki dla kandydatek.

Kursy instrukcyjne

W miesiącu listopadzie zamierzamy przeprowadzić, po uprzednim porozumieniu z XX Proboszczami Kursy Instrukcyjne dla Kierownictw Oddziałów w następujących miejscowościach:

10 listopada w Sandomierzu dla Oddziałów: **Sandomierz, Chobrzany, Obrazów, Koprzywnica, Włostów, Malice; 13 listopada w Klimontowie** dla Oddziałów, **Klimontów, Goźlice, Olbierzowice, Sulisławice, Wiązownica, Osiek, 20 listopada w Staszowie,** dla Oddz.: **Staszów, Połaniec nad Wisłą, Kurozwęki, Sichów; 24 listop. w Ożarowie** dla Oddz.: **Wojciechowice, Lasocin, Sobótka, Bidziny; 27 listop. w Łagowie Opatowskim** dla Oddz.: **Łagów Opatowski, Słupia Nowa, Grzegorzewice.** Piszemy o tym już teraz, aby Oddziały mogły się odpowiednio do tych kursów przygotować, to znaczy na najbliższym zebraniu omówić kto pojedzie na ten kurs. **Obowiązkowo musi się stawić Kierownictwo,** oraz zastępczynie, o ile jednak Oddział nie ma zastępczyń, to można przysłać trzy członkinie zwyczajne, **ale myszą być ruchliwe, energiczne i biorące udział w pracy organizacyjnej.** Prosimy aby do tych kursów Oddziały wyżej wymienione przerobiły książkę dla kandydatek.

Odwiedziny oddziałów

Odbywać się będą w październiku, listopadzie i grudniu. Odwiedziny przeprowadzone będą w dzień powszedni ze względu na oszczędność czasu i pieniędzy w ten sposób, że delegatki nasze będą końmi lub autobusem kolejno odwiedzać oddziały położone w danym dekanacie lub powiecie. Prosimy, aby do tych odwiedzin uporządkować książki protokółów, oraz kasowe. Bliższe informacje co do kursów i odwiedzin oddziałów podane będą w osobnym zawiadomieniu. Należy już teraz na zebraniu oznajmić członkiniom, że będą proszone jak najserdeczniej, ze względu na obecność delegatki Centrali z Sandomierza, o stawienie się na zebranie w dzień powszedni.

Z działalności Centrali K. S. K.

Rekolekcje zamknięte

W dniach od 20—23 sierpnia odbyły się rekolekcje zamknięte w Sandomierzu przy udziale 116 członkiń, oraz w Kazanowie Koneckim przy udziale 54 członkiń. W dniach od 3 do 6 września odbyły się rekolekcje zamknięte w Garbatce przy udziale 34 członkiń. Nauk rekolekcyjnych udzielali: ks. profesor Granat w Sandomierzu, ks. Bolesław Fochtman w Kazanowie Koneckim, ks. Julian Chyżewski w Garbatce. Za tę ofiarność i pracę bardzo serdecznie Przewielebnym Księżom i Organizatorkom dziękujemy.

Zwizytowano Oddziały

Referentka K. S. K. odwiedziła oddziały w Osieku, Sobótce i Chobrzanach. Założyła Oddział w Sulisławicach, była obecna na wystawie warzyw z poletek zgłoszonych do konkursu w Chobrzanach i Błoniu.

Kursy fachowe

Przeprowadzone zostały przez instruktorkę K.S.K. przetworów owocowych w Chobrzanach i Malicach. Po kursach odbyły się wystawy.

Nowe Oddziały

Powstały w Sulisławicach, w Miedzierzy z prezeską Bronisł. Małecką z Matyniowa, w Jedlińsku z prezeską Marią Masławską z Jedlińska.

Nowo założonym Oddziałom życzymy z całego serca powodzenia w pracy.

Serdeczne podziękowanie

składamy Oddziałowi K. S. K. w Wrzeszczowie za przysłanie jednego siennika, poduszki i poszewki na Uniwersytet Katolicki w Wąchocku.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.

WRACAJMY DO OGNISK

Niedługo przebrzmią radości lata, niedługo pola opustoszeją, staną się smutne i samotne. Życie na polach zapadnie w długi sen zimowy. W ciągu pięknego lata życie organizacyjne w niejednym oddziale KSM. nieco osłabło, a może nawet zamarło. Zastój zapanował na drodze uświadomienia się ideowo-organizacyjnego i ogólno-ludzkiego.

Zmuszeni codzienną pracą do wysiłku fizycznego zaniedbaliśmy może niejednokrotnie pracę nad duchem — kształceniem samego siebie.

Lato minęło, jesień niedługo minie i znów mamy możność pracy nad sobą. Młodzi jesteśmy, a hasłem naszym: życie i czyn.

Nie potrzebujemy udawadniać jak dzisiejszej młodzieży potrzebne jest życie organizacyjne i to w Kat. Stow. Młodzieży. Dla nas, którzy w KSM. pracujemy, to jest jasne i znane. Ale zapisanie się, a przynależność do organizacji to jeszcze nie wszystko. Hasłem naszym — czyn!

Kuźnią czynu dla nas to ognisko KSM., to praca samokształceniowa. Ognisko — czeka na nas. Ognisko — a w nim zebrania, zbiórki, próby.

Zebrania — a w nich pogadanki, wykłady, dyskusje. Zbiórki — a w nich dyskusje, ankiety, rozmowy, śpiewy, inscenizacje, gry. Pogadanki — wykłady, to żywe omawianie najbardziej leżących nam na sercu zagadnień. Dyskusja — przez którą krystalizujemy sobie pojęcia, usuwamy niejasność, wyrabiamy język, ducha odwagi i bojowości w obronie swoich zasad i przekonań.

Ognisko — a w nim spotkanie się z księdzem asystentem, druhem instruktorem, ileż nowych wiadomości, ile wiedzy życio-

wej. Dziś przed nami stoją nowe zagadnienia takie, którymi nie zajmowali się tak żywo nasi ojcowie.

Katolickie zasady społeczne — katolicka myśl społeczna, jej realizacja, a przede wszystkim uświadomienie się w swych sprawach, uświadomienie religijne — uświadomienie obywatelskie, organizacyjne — dziedzina społeczności, handlu polskiego, uprawa pól — reforma uprawy roli, oświata rolnicza, wychowanie fizyczne, higiena, życie towarzyskie, oto zagadnienia, które my poznać musimy. Bez tego nie sprostamy dzisiejszemu życiu. Gdzie to wszystko zdobędziemy? W KSM. jest jego ognisko.

A więc młodzież do pracy! Chwyćmy się rączo do dzieła i w okresie jesienno-zimowym z energią weźmy się do pracy, by mile czas spędzić, wiele dla siebie skorzystać, dla życia teraźniejszego i przyszłego.

TAKIE JEST K.S.M.!

Wybór jest trudny wtedy, gdy mamy w czym wybierać. Jeśli idzie o organizacje młodzieżowe nie możemy narzekać na brak wyboru. Ktoś niedoświadczony może się znaleźć w położeniu klijenta w wielkim magazynie, który oglądał najlepsze towary, a kupił tandetę zachwaloną przez nieuczciwego sprzedawcę. Dziś wywiesza się tyle barwnych szyldów i rzuca się tyle pięknych haseł, że bardzo łatwo ukryć za nimi tandetną treść, a naiwnych klijentów nigdy nie zbraknie. Trzeba dobrze umieć myśleć, aby orientować się wśród różnych organizacji, z których prawie każda głośno mówi tylko o tym, co dobre, a po cichu robi tylko to, co jej odpowiada. Jest jednak słowo, którego w ważnych rzeczach nikt na szyldzie nie nadużyje, choćby dlatego, że wielu czystości tego słowa pilnuje. Występuje ono wyraźnie w nazwie „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży", dając jedną gwarancję, że treść w tej organizacji odpowiada szyldowi.

Kto szuka dobra, rzetelnej oświaty, prawdziwej kultury, godziwej rozrywki, jeśli jest katolikiem nie z metryki, ale z czynów, ten bez wahania stanie w gromadzie druhów K. S. Mł.

Komu nie wystarcza codzienna zwykłość życia: płot, butelka, piec, lecz nosi w sobie jaśniejsze i szersze pragnienie, ten wszystkie je może urzeczywistnić w K. S. M.

Kto chce Polski bez partyjnej nienawiści, wyzysku, samolubstwa, ten będzie ją wznosił w K. S. M. od podstaw, na fundamencie miłości i sprawiedliwości społecznej w myśl hasła naszego: „Budujemy Polskę Chrystusową".

Kto rzeczywiście dla Polski pragnie pracować, zacznie się trudzić nad sobą, jak czynią to druhowie w K. S. M., bo głupi nic mądrego nie wymyśli, a zły nic dobrego nie stworzy. Trzeźwy rozum, który zdolny jest otrząsnąć się ze śmieci narzuconych uprzedzeń, stwierdzi dodatnio czym jest i co daje K.S.M.

KSM. stawia wielkie wymagania, dlatego właśnie posiada wielką wartość.

KSM. nie schlebia i nie pochwala wad, dlatego jest kuźnią cnót.

KSM. nie daje pieniędzy i posad, dlatego wychowuje nie żebraków, lecz ludzi honoru i ambicji, którzy wszystko tylko sobie zawdzięczają.

Takie jest KSM.

Rozważmy to wszystko, żebyśmy mogli o nim mówić tym, którzy go nie znają, a bronić przed tymi, ktorzy go nienawidzą za to, że nie mogą na nim znaleźć plam, choć często go dotykają brudnymi palcami.

Oliwa nie łączy się z wodą — KSM. nie łączy się z brudem!!! Dobru służy i Dobro czyni!

Te myśli powyżej rzucone niech Wam Druhowie posłużą jako materiał do pogadanek, wykładów czy prywatnych rozmów na temat Kat. Stow. Młodzieży. Obecnie mamy po pielgrzymce oddać się propagandzie KSM. wśród swoich rówieśników. Mamy stać się apostołami idei Akcji Katolickiej Młodzieży wśród naszych znajomych, wśród naszych kolegów niezorganizwanych. Czas ku temu dobry, odpowiedni. Umysły i serca nasze pełne wiedzy i miłości ku Bogu i Ojczyźnie. Trzeba iść obecnie i ślubowanie jasnogórskie wcielić w czyn, trzeba je zamienić na codzienny dobry czyn, dobre postępowanie apostolskie. I dlatego rzucamy hasło: **„Każdy druh zdobywą przynajmniej jednego druha dla K.S.M.M.**

Pokłosie dożynek powiatowych w Opatowie

18 września b. r. odbyły się dożynki powiatowe młodzieży pracującej w zespołach przysposobienia rolniczego na terenie powiatu opatowskiego. Ponieważ Kat. Stow. Młodzieży jak w całej Polsce tak i w naszej diecezji, jak również na terenie powiatu opatowskiego w dziedzInie wszelkiej i przysposobienia rolniczego przodują, przeto w dożynkach powiatowych w Opatowie wzięliśmy udział razem z „Kółkami Rolniczymi", „Kołami Gospodyń Wiejskich" ze „Związkiem Strzeleckim" i Zjednoczonym Związkiem Młodej Wsi czyli „Siew". I choć zarząd „Siewu" wbrew wyraźne-

mu postanowieniu i jasno sformułowanej decyzji Pow. Komisji Przysposobienia Rolniczego, że w dożynkach weźmie udział tylko młodzież tylko pracująca w przysposobieniu rolniczym, zwołał wszystką młodzież mając do dyspozycji gminne podwody, a my przyjechaliśmy tylko jako peerowcy i najętymi furmankami lub przyszliśmy na piechotę, to jednak zwycięstwo całkowite tak pod względem ilościowym byliśmy w olbrzymiej większości, jak i pod względem jakościowym — w wyglądzie zewnętrznym, w jakości i symbolicznym wyglądzie naszych uczniów, w doborze aktualnym i mądrym na wysokim poziomie przemówień i przyśpiewek, w pięknych i artystycznych popisach, doskonale przygotowanych i opanowanych. Wszystkie zespoły doskonale wystąpiły, ale na specjalne wyróżnienie zasługują Bidziny, Przybysławice, Wojciechowice, Wojnowice i Grochocice. To nasze zwycięstwo niech nas zachęci do tym wytrwalszej i owocniejszej pracy w ogóle i na odcinku przysposobienia rolniczego w szczególności. Jako postanowienie poweźmy sobie: **1) Chlubnie doprowadzimy tegoroczne zespoły do końca, 2) wszyscy zapiszemy się do zespołów wyższego stopnia na rok przyszły; 3) zachęcimy Oddział i młodzież, gdzie zespołów przysposobienia rolniczego jeszcze nie ma do utworzenia tychże na ten rok.**

Jedna mniej pocieszająca uwaga ciśnie się, aby ją wypowiedzieć i z nią się podzielić mianowicie ta, **że wśród uczetników i uczniów przysposobienia rolniczego przeważają druhny, a w znacznej mniejszości biorą udział druhowie.** A szkoda, bo powinno być wręcz odwrotnie. Druhowie, jako przyśli gospodarze i kierownicy gospodarki powinni przede wszystkim do przysposobienia rolniczego należeć i w tej szkole samokształcenia rolniczego i zawodowego przygotowywać się do chlubnie przez siebie spełnianego w niedługiej przyszłości zawodu.

Druhowie powiatu opatowskiego i innych, weźcie tę uwagę gorąco do serca, rozważcie ją w waszych głowach i analizujcie jeszcze w tym roku przystępując tłumnie do przysposobienia rolniczego na rok 1938/39.

Organizujemy i przeprowadzamy w Oddziałach Katolickiego Stow. Młodzieży Żeńskiej kursy fachowe

Okres jesienno-zimowy, jako wolny od prac w polu doskonale nadaje się do przeprowadzenia kursów fachowych wszelkiego rodzaju, jak 6-cio tygodniowy szycia i kroju, 2 tygodniowy haftów ludowych i trykotarstwa, tygodniowy gotowania, prania i prasowania, pieczenia, robót szydełkowych itp. Dlatego zachęcamy gorąco wszystkie Oddziały KSMŻ., by koniecznie każdy Oddział

jeden z wyżej podanych kursów w okresie jesienno-zimowym tego roku przeprowadził. Bliższe instrukcje macie podane w okólniku „Nasze Drogi” za wrzesień br. Instruktorki przygotowane i odpowiednie mamy w wystarczającej ilości. Zgłaszajcie się druhny do Centrali najmniej na miesiąc przed terminem przeprowadzenia kursu. Zgłaszajcie się licznie, bo naprawdę warto kursy fachowe co roku przeprowadzać. Czekamy na Wasze zgłoszenia.

PO PATRONALNYM ŚWIĘCIE DRUHEN

Wszystkie Oddziały Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej napewno urządziły uroczyście swoje patronalne Święto Druhen. A wszystkie powinny urządzić. Czekamy na sprawozdanie, jak przeżyłyście ten wielki wasz dzień. Zdanie sprawy w Waszej Centrali, jest obowiązkiem organizacyjnym. A wiąc czekamy.

Na Kat. Uniwersytet Wiejski w dalszym ciągu przysłały:

Przyłęk 5.00 zł, Zawichost 12.00 zł, Wielgie 6.62 zł, Modliborzyce 5.00 zł, Świerże 6.36 zł, Ryczywół 4.14 zł. Daromin 10.55 zł, Brzóza 5.00 zł, Kowalków 3.50 zł, Brudzewice 4.00 zł, Bidziny 5.00 zł, Grochocice 5.00 zł, Fałków 14.46 zł, Solec n/Wisłą 9.00 zł, Przybysławice 15.00 zł, Skarżysko 38.50 zł, Wrzeszczów 3.00 zł, Suchedniów 5.80 zł, Kuczki 8.39 zł. Wąchock 20.00 zł, Kłoda 6.42 zł, Łoniów 5.00 zł, Wiązownica 2.25 zł, Ruda 2.30 zł, Staszów 21.08 zł, Ożarów 10.00 zł, Cerekiew 13.40 zł, Sieciechów m. 10.50 zł.

Dopiero część Oddziałów spełniła swój obowiązek wypływający z uchwały powziętej w Częstochowie, że każdy Oddział urządzi jakąś imprezę na Kat. Uniw. Wiejski w Wąchocku i czysty dochód prześle na cel wyżej wymieniony. Powtarzamy iż dopiero jedna trzecia Oddziałów obowiązek ten tak miły i piękny spełniła. Reszta jeszcze nie wywiązała się z tak ważnego a jakże pożytecznego obowiązku. Dlatego apelujemy, wzywamy i prosimy wszystkie zalegające Oddziały, by się chlubnie sumiennie i w najbliższym czasie z obowiązku swojego wywiązały.

Zaznaczamy i przypominamy, iż termin określony przez uchwałę Zjazdu Delegowanych mija. W pierwszych dniach października rozpoczyna się kurs trzechmiesięczny. Wiele jeszcze jest potrzeb, by je zaspokoić, aby pobyt uczestniczkom kursu uczynić miłym, wygodnym i pożytecznym. Dlatego czekamy na dalsze ogniwa w łańcuchu spełniających obowiązek i składających cegiełkę w budowie i urządzeniu naszego Kat. Uniwersytetu Wiejskiego w Wąchocku. **Zaznaczamy i podkreślamy, iż wszystkie Oddziały muszą chlubnie z obowiązku się wywiązać. Nikomu nie darujemy, bo uchwały nasze muszą wszystkie Oddziały respektować.**

Spełniamy obowiązek organizacyjny — płacimy składki

Jedną z naszych bolączek organizacyjnych to składki.

Tak nam niejedokrotnie trudno przełamać uprzedzenia i różne brzydkie nawyki, jeżeli idzie o wykazanie naszej ofiarności. I nie dlatego, żebyśmy rzeczywiście nie mogli zdobyć się na parę groszy na jakiś szczytny, wzniosły i potrzebny cel, lecz dzieje się to dlatego, że nie zdołaliśmy w sobie wykrzesać dotąd ducha ofiarności. Kiedy czy to dobrowolne ofiary na cele katolickie zagranicę sięgają nieraz olbrzymich sum, czy stałe świadczenie dozwolone katolików innych państw, potrafią utrzymać Katolickie uniwersytety, instytucje i tp. u nas w Polsce ta ofiarność szczególniej na cele katolickie tak bardzo jeszcze szwankuje. Są to ślady zaborów, ślady ograniczenia swady działania katolickiego w ogóle i pod tym względem w szczególności. A jednak musimy się z tego otrząsnąć, musimy dążyć do wychowania społeczeństwa Katolickiego w duchu ofiarności na cele katolickie na zrealizowanie naszych pięknych katolickich ideałów na ukochanej polskiej ziemi. I dlatego na tej drodze budzenia i uświadamiania naszego społeczeństwa o potrzebie ofiarności młodzież Kat. Stow. musi stanąć do czynu. Młodzież Kat. Stow. sama najpierw ma dać przykład, a potem innych za sobą pociągać.

A od czego mamy to wielkie wychowawcze dzieło rozpocząć? Odpowiedź prosta i jasna. Od płacenia składek, składek podwójnych: składek do Oddziału, a Oddziały składek do swojej Diecezjalnej Centrali. Jest to i pole do wychowywania siebie w ofiarności i spełnienia swoich obowiązków organizacyjnych określonych w statucie czy uchwałą Zjazdów Delegowanych. Tak statut, jak i uchwały Zjazdów Delegowanych jasno, wyraźnie nam określają **że każdy członek Kat. Stow. Młodzieży obowiązany jest płacić składkę w wysokości uchwalonej na Walnym zebraniu do kasy Oddziału, a każdy Oddział obowiązany jest uiścić składkę w wysokości uchwalonej na Zjeździe Delegowanym do swojej Centrali Diecezjalnej. I zupełnie słusznie tak sprawa jest postawiona.** Inaczej nie można sobie wyobrazić pracy obliczonej na dłuższą metę, bo organizacja każda, jeśli chcę się normalnie rozwijać, musi się sama z własnych funduszów utrzymać. Oddział musi sam postarać się, by swoje potrzeby mógł zaspakajać i Centrala Diecezjalna czy Krajowa również nie może być w swej egzystencji i rozwoju zdana na łaskę przypadkowych ofiar czy ubocznych wpływów, które dziś mogą być, a jutro ich nie będzie. Tak mówi zdrowy rozum i za

tym przemawia długie doświadczenie z istniejących organizacyj, czy też już upadłych. Organizacja, która swoje istnienie czy rozwój opiera na subsydjach, pomocy pieniężnej władz państwowych, samorządowych, istnieje i rozwija się dotąd, dokąd otrzymuje pomoce materialne. Z chwilą odmówienia jej pomocy, upada, bankrutuje. Kat. Stow. Młodzieży mają istnieć i działać zawsze, nasza działalność obliczona jest na długą metę, bo cel nasz jest wielki, i praca przed nami ogromna, dzieło olbrzymie, „Odnowić świat w Chrystusie”, „Budować Polskę Chrystusową”. Droga to ciężka, trudna i długa, ale osiągalna przy Bożej pomocy. I dlatego musimy tak się przygotować abyśmy mogli sami o własnych siłach, własnymi funduszami cel ten piękny, a tak konieczny i palący ratować.

Z tej racji bez oglądania się specjalnego na pomoc zewnętrzną musimy przystąpić do czynu o własnych siłach, z własnymi zasobami. Najlepszym zapewnieniem naszego długu i pewnego rozwoju przy pomocy Bożej to nasza ofiarność na nasze cele. I dlatego musimy raz na zawsze zdać sobie z tego sprawę, **że płacenie składek to nasz święty i wielki obowiązek, to być albo nie być, to rozwijać się i realizować chlubnie nasze ideały i cele, albo wegetować i istnieć na papierze bez żadnego znaczenia w środowisku, w którym pracujemy.**

Wywody wyżej podane i mnóstwo innych racji, o których z braku miejsca nie możemy wspominać, skłaniają nas do postawienia tej sprawy jasno i do oświadczenia autorytatycznego. **Oddział, w którym członkowie nie płacą składek statutem przewidzianych, lub który nie płaci uchwalonych przez Zjazd Delegowanych składek na rzecz Centrali zostanie rozwiązany. Podkreślamy to z całym naciskiem, iż tegoroczne uchwały Zjazdu Delegowanych w Częstochowie ściśle będziemy przestrzegać i przy końcu roku w stosunku do opieszałych Oddziałów oświadczenie to zastosujemy.** Dlatego Druhny i Druhowie z Kierownictw rozważcie te wywody świadczenia i postanowienia i weście się do pracy i na tym polu. Rok zbliża się ku końcowi, więc najwyższy czas zaległości regulować. Przypominamy, iż obowiązuje na rzecz Centrali składka po 3 prosze na rok od członka. Czekamy i spodziewamy się, że apel nasz zostanie przez Was Druhny i Druhowie zrealizowany.

PRZYSTĄPMY
do drugiego konkursu Oszczędności PKO.

DRUHOWIE!

Pierwszy Konkurs Oszczędnościowy PKO dla Oddziałów K.S.M.M. i Ż. przekonał Was, że przyzwyczajenia do oszczędzania nie da się osiągnąć w ciągu krótkiego czasu. Praca w tym kierun-

ku musi być ciągła i prowadzona od podstaw — od wychowania młodego pokolenia. Wam Druhowie — jako młodzieży zrzeszonej w organizacji Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej — PKO powierzyła zaszczytną rolę pionierów w wychowaniu Polaka w skłonności do oszczędzania.

Cele, w imię których należy podjąć tę pracę, wskazał w jednym ze swoich okólników Zarządu KSMM. w Łucku, ujmując je w następujących zdaniach.

„Pragniemy wziąć czynny udział w budowie wielkiej, potężnej, mocarstwowej Polski, pragniemy jak śpiewamy w naszym hymnie organizacyjnym „budować Polskę nową, szczęśliwą". Wiemy przecież, że szczęście i wielkość Ojczyzny zależy w znacznej mierze i od dobrobytu. Dobrobyt zaś Polski uwarunkowany jest dobrobytem rodzin i poszczególnych obywateli. To znów jest zależne od tego, czy i jak oszczędzać potrafimy. Jak wielką wagę przywiązuje do oszczędzania nasza organizacja, świadczy fakt, iż wśród dziesięciu haseł KSM., które są jakby dziesięciorgiem przykazań organizacyjnych, jedno z nich brzmi: „Bądź oszczędny i gospodarny". My, młode pokolenie, zrzeszone w organizacji katolickiej o charakterze wybitnie wychowawczym, musimy dążyć do wykorzenienia wady polskiej nie liczenia się z groszem przez zaprawianie się od wczesnej młodości do oszczędzania".

Aby Wam, Druhowie tę pracę ułatwić i do niej zachęcić, PKO. ogłasza w porozumieniu z Katolickim Związkiem Młodzieży Męskiej w Poznaniu II-gi Konkurs Oszczędnościowy.

Warunki II Konkursu oraz kupon zgłoszenia załączamy. Już po pobieżnym zapoznaniu się z nimi przekonacie się, że są bardzo proste i łatwe do wypełnienia.

II KONKURS PKO
DLA ODDZIAŁÓW
Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej

PKO ogłasza dla Oddziałów K.Z.M.M. Konkurs z nagrodami pieniężnymi na następujących warunkach:

1. Konkurs rozpoczyna się dn. 1 października 1938 r. i kończy 31 maja 1939 r.

W Konkursie mogą wziąć udział wszystkie Oddziały K.Z.M.M., tj. zarówno te, które już uczestniczyły w I Konkursie. jak i wszystkie pozostałe.

3. W czasie trwania Konkursu Oddziały prowadzą Związkową Kasę Oszczędności (w skrócie Z. K. O.) i posiadają zbiorczą

książeczkę oszczędnościową ze specjalnej numeracji Z. K. O., otwartą w Centrali PKO w Warszawie.

4. Oddziały nadeślą do Wydziału Ekonomicznego PKO w Warszawie do dnia 31 października 1938 r. kupon zgłoszenia do Konkursu oraz po zakończeniu Konkursu sprawozdanie końcowe z działalności Z. K. O. do dnia 30.VI. 1939 r.

Przy ocenie wyników Konkursu będą brane pod uwagę oddzielnie Z. K. O. nowozorganizowane i Z. K. O. zorganizowane w czasie trwania I Konkursu PKO.

Tym Oddziałom (K. Z. M. M.), które osiągną najlepsze wyniki, przyznane będą następujące nagrony pieniężne:

1	**I.**		**zł**	**150.—**
2	**II.**	**á zł 100. —**	**„**	**200.—**
5	**III.**	**„ „ 50. —**	**„**	**250.—**
73	**IV.**	**„ „ 25. —**	**„**	**1.825.—**

Razem 81 nagród na kwotę zł. 2.425.—

Ponadto 25 nagród w formie rocznej bezpłatnej prenumeraty miesięcznika „Młody Obywatel".

O przyznaniu nagrody decydować będzie:

a) termin założenia Z. K. O. oraz data otwarcia zbiorczej książeczki oszczędnościowej (dotyczy nowych Z. K. O. zorganizowanych w czasie trwania II Konkursu),

b) ztosunek procentowy oszczędzających w Z. K. O. do ogólnej liczby członków w Oddziale.

c) ilość Z. K. O. powstałych z inicjatywy Oddziału,

d) systematyczność w oszczędzaniu,

e) ogólna suma oszczędności Oddziału, Z. K. O. i członków Oddziału,

f) działalność propagandowa Oddziału i Z. K. O. na polu krzewienia idei oszczędności i popularyzacji PKO.

Nagrody przyznane przez Sąd Konkursowy zostaną dopisane do zbiorowych książeczek oszczędnościowych.

Poza premiami pieniężnymi przyznane będą „Dyplomy Uznania".

Uwaga: Całkowity materiał do założenia i prowadzenia Z.K. O. dostarcza bezpłatnie Wydział Ekonomiczny PKO. Również korespondencja zwykła z PKO wolna jest od opłaty pocztowej — zamiast znaczka wystarczy napisać na kopercie: „Opłatę pocztową uiszcza PKO ryczałtem".

PKO Wydział Ekonomiczny — Warszawa ul. Jasna 9.

Opłatę pocztową uiszcza PKO ryczałtem.

KUPON ZGŁOSZENIA do II Konkursu PKO dla Oddziałów Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej

1. Oddział K. Z. M. M. ____________________
(wpisać miejscowość)
2. Diecezja.................... 3. Poczta....................
4. Czy istnieje Związkowa Kasa Oszczędności (Z. K. O.) wzgl. Kółko Oszczędnościowe....................
5, Nr książeczki zbiorowej....................
(wpisać nr książeczki zbiorowej)

zgłasza swój udział w II Konkursie PKO i prosi o materiał do założenia Związkowej Kasy Oszczędności (Z. K. O.) opartej o PKO na ____________________członków.
(podać przypuszczalną liczbę członków ZKO)*)
*) Dotyczy to nowych ZKO.

.... ____________________
Czytelny podpis Ks. asystenta, wzgl. zastępcy — Czytelny podpis prezesa Oddziału, kierownika ZKO. oraz pieczątka Oddziału

SPRAWY P.R.

Miesiąc październik w naszych pracach peerowskich, jest okresem, pokazów rejonowych i egzaminów. Terminy i miejscowowości w których one się odbędą, są dokładnie podane w okólnikach Powiatowych Kom. do Spraw Młodz. Wiejskiej, które już są rozsyłane do poszczególnych zespołów p.r. przez pp. Instruktorów powiatowych.

Wrzesień mija pod znakiem końcowych lustracji Komisji Powiatowych. W związku z tym, Przodownicy-czki, muszą dołożyć wszelkich starań, by uczniowie zespołu p.r. uzupełnili zapiski w dzienniczkach, oraz sporządzili dokładnie obliczenia końcowe, gdyż termin zamknięcia konkursu ustalony został z dniem 1-go X b. m.

Zbiory z poletek, powinny być przeprowadzone w obecności Członków Sądu Konkursowego, którzy stwierdzą wiarogodność zbioru swymi podpisami na protokule Wiejskiej Komisji Sędziowskiej.

Formularze protokułów, należy wypełnić dokładnie i czysto w 2-ch egzemplarzach. Jeden egzemp. młodzież przywozi na pokaz rejonowy, a drugi należy wysłać do Centrali w Sandomierzu.

Druki protokułów W Kom. Sęd. na wszystkie stopnie p. r. pobrać należy u Drh. instruktorów-ek organ. lub w O. T. O. i K. R.

Do egzaminu zespół staje w pełnym komplecie, gdyż brak jednego już może ujemnie wpłynąć na ocenę całości, wyrządzając nie powetowane szkody w opinii pracy K. S. M. Jeszcze trochę czasu macie, więc zabierzcie się energicznie do przejrzenia broszur i wydawnictw p. r. przypomnienie przepracowanych tematów ogromnie ułatwi złożenie egzaminu na wyższy stopień w p. r.

Na pokaz przybywajcie z eksponatami wcześniej, aby do wyznaczonej godz. otwarcia, móc ładnie udekorować stoiska, które swym wyglądem powinny imponować innym. Poza pokazem rejonowym, pożądanym jest, aby każdy zespół p. r. zorganizował w swojej miejscowości „pokaz wsiowy" celem którego byłoby zapoznanie szerszego ogółu starszych, z pracami młodzieży na polu rolniczym.

W powyższych sprawach, zwracajcie się o pomoc i wskazówki do Drh. Instruktorów-rek i w porozumieniu z nimi ułóżcie plan.

Pamiętajcie, że na pokazie prócz roślin pięknych, powinniśmy pokazać okazy roślin z różnymi schorzeniami. Musimy zapoznać się dokładnie z spotykanymi chorobami roślin konkursowych, by móc rozpocząć z nimi walkę w następnych latach pracy w p. r.

Przypominamy również, że dzień 30-go września b. r. jest ostatecznym terminem zgłoszeń zespołów do pracy w P. R. na rok 1938/39.

Druhowie i Druhny — wierzymy, że pokazy jak i egzaminy wypadną pomyślnie dla imienia K. S.-emowego, że niedbalstwo i lenistwo nie znajdzie pożywki wśród Waszych szeregów.

Do zobaczenia na pokazach.

Składnica pomocy organizacyjnych D. I. A. K. poleca

Haro: Chrystus-władcą twoim. Urozmaicenia na wieczornicę lub akademię ku czci Chrystusa Króla 1 zł.

St Krasnojarski: Ku czci Chrystusa Króla — Łatwe urozmaicenia na akademię lub wieczornicę: Wykłady, deklamację, śpiewy itd. 1 zł.

Kalendarzyki K.S.M. Ż. i M. cena 35 gr. Okładka płóc. 25 gr.

Nowości wydane przez N. I. A. K. w Polsce: Swieżawski — „Autonomia umysłu i dogmat" 1 zł.; Winowska—„Misja katolików w świecie współczesnym" 1 zł.; J. J. Zamoyska—„O pracy" 2.50 gr.; Ks. K. Pękala „A. K. wobec komunizmu" 4 zł.

Uwaga: Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że obecne konto PKO Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Sandomierzu jest 64.477 i na to konto prosimy wysyłać pieniądze, jeśli ktoś wpłaca przekazem PKO. Prosimy pamiętać przy zamówieniach do składnicy o porcie, gdyż my podamy ceny materiałów składnicowych bez porta.

Jednocześnie przypominamy, że bez uprzedniego wpłacenia pieniędzy zamówienia nie wysyłamy. Na przekazach PKO jak i na przekazach pocztowych, gdzie jest miejsce na korespondencję prosimy jasno i wyraźnie napisać na jaki cel pieniądze są przeznaczone. Wielu-e Drh. tego nie robi i z tego powodu mamy kłopot i niepotrzebne koszty z wysyłaniem w tej sprawie korespondencji.